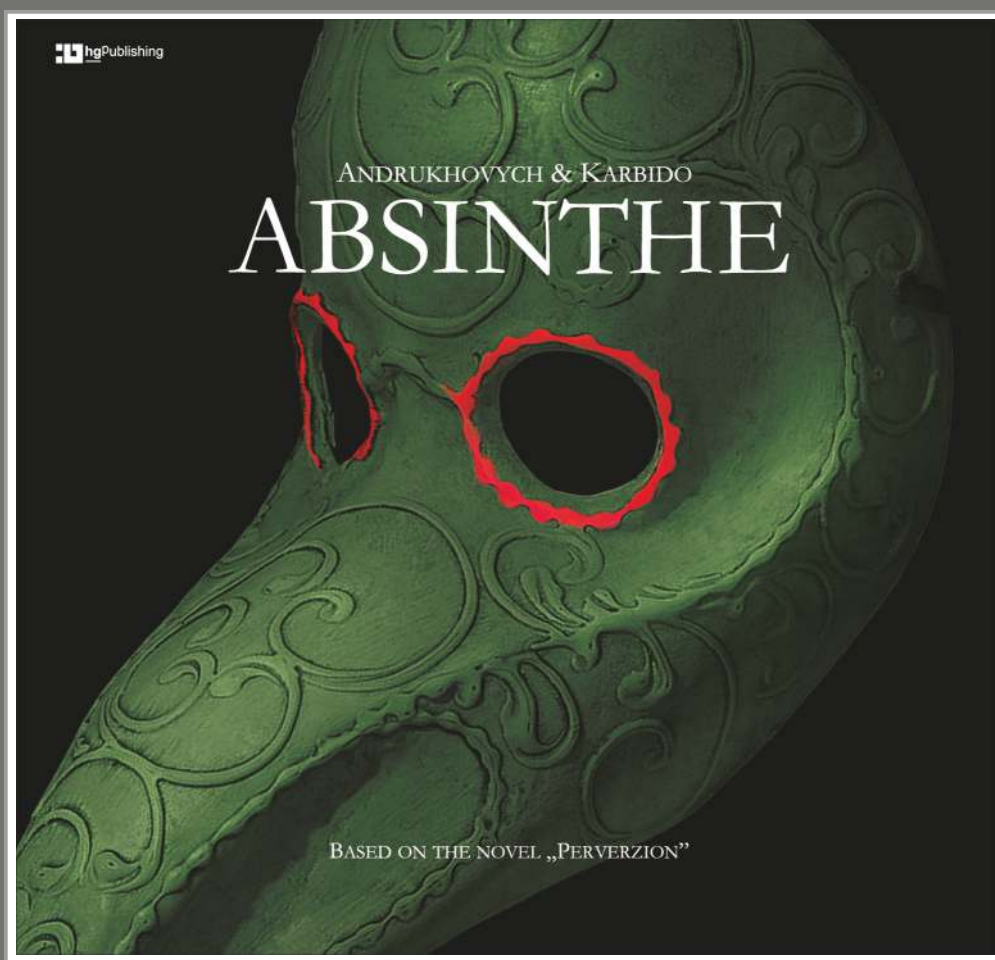


P R E S S P A C K

ABSINTHE

ANDRUCHOWYCZ & KARBIDO



Absynt jest ostatni częścią muzycznej i poetyckiej trylogii, której twórcami i wykonawcami są wrocławska formacja Karbido i ukraiński pisarz Jurij Andruchowycz. Poprzedziły go albumy „Samogon” (2006) i „Cynamon (z dodatkiem Indii)” (2009).

Obie pierwsze części tryptyku oraz ich koncertowe wykonania - w szczególności w Ukrainie - były dostrzeżone i szeroko dyskutowane jako wyjątkowe zjawiska współczesnej kultury niezależnej. Przeistaczają się z tradycyjnej post-folkowo-koncertowej propozycji (Samogon) poprzez mroczno-psycho-deliczne widowisko multimedialne (Cynamon), w "Absyncie" osiąga trylogia swoje apogeum: multimedialną, postmodernistyczną fuzję artystycznego kina, muzycznego koncertu i występu literackiego.



Podobna wolta ma miejsce na pozostałych poziomach artystycznych: w warstwie literackiej (inaczej niż wcześniej, gdy tworzono kolekcję utworów ze ściśle poetyckich ról) w "Absynce" mamy do czynienia z rodzajem przetworzonej prozy. Podstawą projektu jest napisana przez Andruchowicza w 1996 r. "Perwersja", a z niej - historia głównego bohatera, Stanisława Perfeckiego, który - wyruszywszy ze Lwowa, przez Kraków, Wiedeń, Bawarię - w marcu 1993 roku pojawia się w Wenecji, a następnie, przebywając w niej kilka fantastycznych przygód i - romantycznie zakochany - znika bez śladu z „widocznej powierzchni świata”.

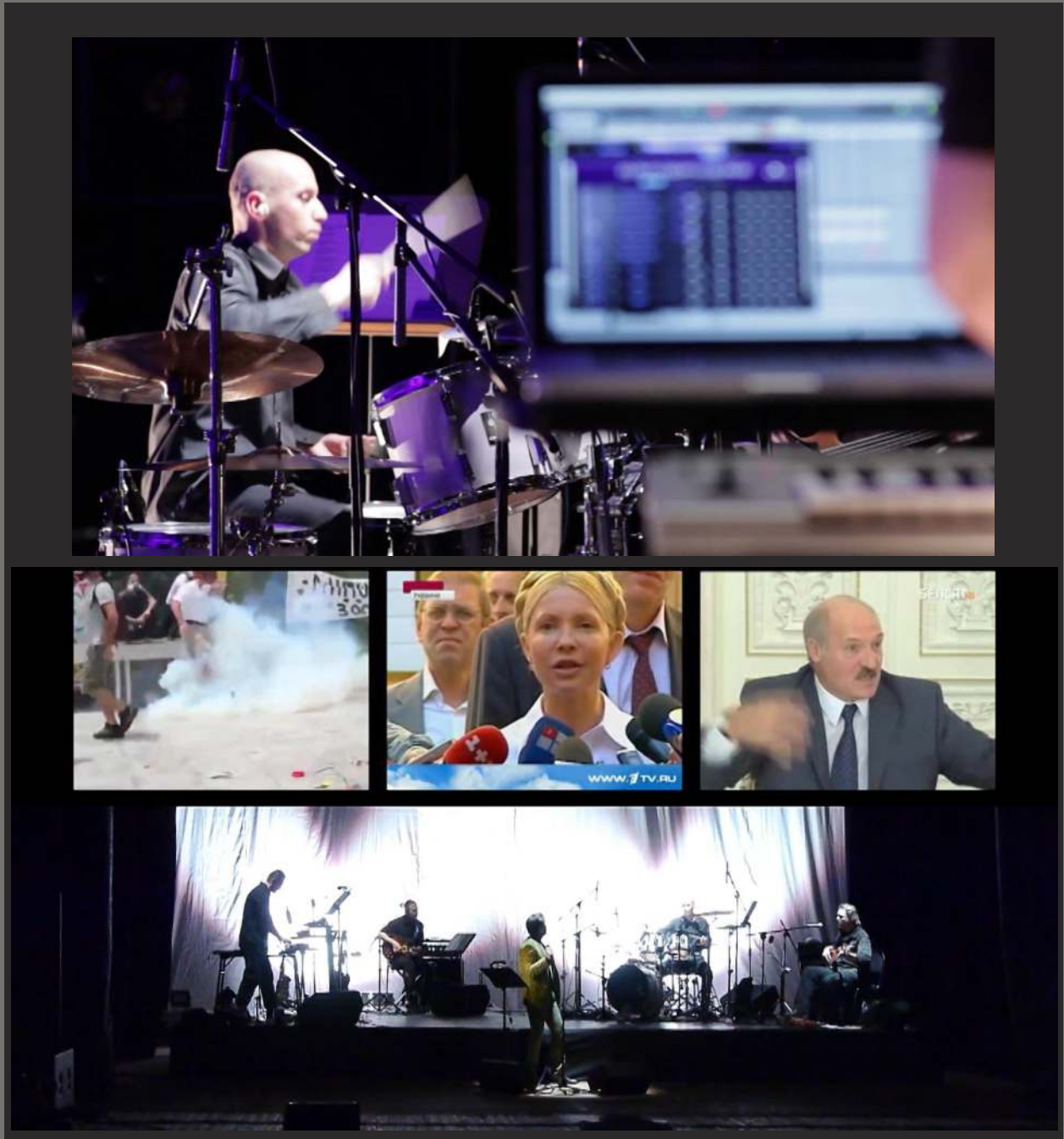
W warstwie muzycznej, Karbido konstruuje niepokojącą „avant-operę”, której osi są archiwalne nagrania i rosnąca temperatura "muzyki drogi" - postmodernistyczna, rozszczepiona, wielonurtowa - de facto Karbido maluje słuchaczom soundtrack do nieistniejącego filmu, zderzając ze sobą niemal niezderzalne odcienie: od ambientu, przez folklor, psychodelię, dadaistyczny grotesk, post rock i prog-rock, freejazz - aż do eksperymentalnych gatunków cięższych. To swoista mieszanka wybuchowa, a jednak spójna, literacko-muzyczna wypowiedź utrzymuje słuchacza w napięciu od pierwszego do ostatniego wybrzmienia..

WYOBRAŹMY SOBIE HYBRYDOWY KONCERT, W KTÓRYM - NICZYM W JAKIEJ PODEJRZANEJ ALCHEMICZNEJ MIKSTURZE SPOTKAJĄ SIĘ HIPNOTYCZNA POEZJA I NEUROTYCZNA PROZA, MUZYKA I ANTYMUZYKA, SPECJALNE PROJEKCJE FILMOWE I VJ-ING, A NAWET TEATR CIENI.



KARBIDO: IGOR GAWLIKOWSKI, MARCIN WITKOWSKI, TOMASZ SIKORA, MAREK OTWINOWSKI

„Nazwa *Absynt* jest, oczywi cię, metaforyczna. To rodzaj parafrazy tego ulubionego napoju dekadentów, który przewija się przez *teksty Perfeckiego* i przynosi wie cię z Piółunowej krainy (to Ukraina po katastrofie w Czarnobylu; *czarnobyl* to inna nazwa piółunu).



To również bolesny brak tego kraju w nowoczesnej Europie (angielski *absinthe* współgratują z *absent*). Współpraca artystów z Polski i Ukrainy, tak długa już, jest więc sama aktywną negacją tej nieobecności."

(wypowiedź autorów podczas konferencji prasowej, Kijów, grudzień 2011)

„Perwersja” to wielopoziomowa, postmodernistyczna, bawi ca si konwencjami groteska, któr mo na czyta tyle dla zwariowanego, nasyczonego absurdem j zyka Andruchowycza, co dla przyjemno ci obserwowania zmagaszalonego przybysza ze Wschodu z dekadencck rzeczywisto ci Zachodu.

W lad za Perfeckim wyrusza J.A., próbuj cy odtworzy losy zaginionego poety. „Absynt” to wła nie opowie o tych poszukiwaniach, zbudowana ze strz pów zda , skrawków informacji, anegdot, fragmentów wierszy, erotyczno-politycznych aluzji. Nakłada si na ni muzyka Karbido: plastyczna, narkotyczna, zmysłowa, dokładnie taka, jak Perfecki. Nie jest wył cznie ilustracj dla melorecytacji Andruchowycza. Przez długie minuty to ona niepodzielnie dominuje, dopowiada losy Perfeckiego, maluje pejza nierzeczywistego miasta, które wchłon ło poet , buduje napi cie równie mocno, co słowa. (...)

Andruchowycz snuje swoj opowie tak, jakby od tego, czy uda mu si przyku uwag słuchaczy, zale ało jego ycie. Jest jak redniowieczny bard: czaruje i uwodzi, straszy i otumania, intryguje i budzi l k, gdy trzeba jest tylko narratorem, by po chwili zmieni si w bohatera własnej opowie ci. Muzycy Karbido maluj swoj muzyk wiat, w który chce si wierzy . (...)

(M.Urbaneck, „Łyk Absyntu”, 10.2012)

*

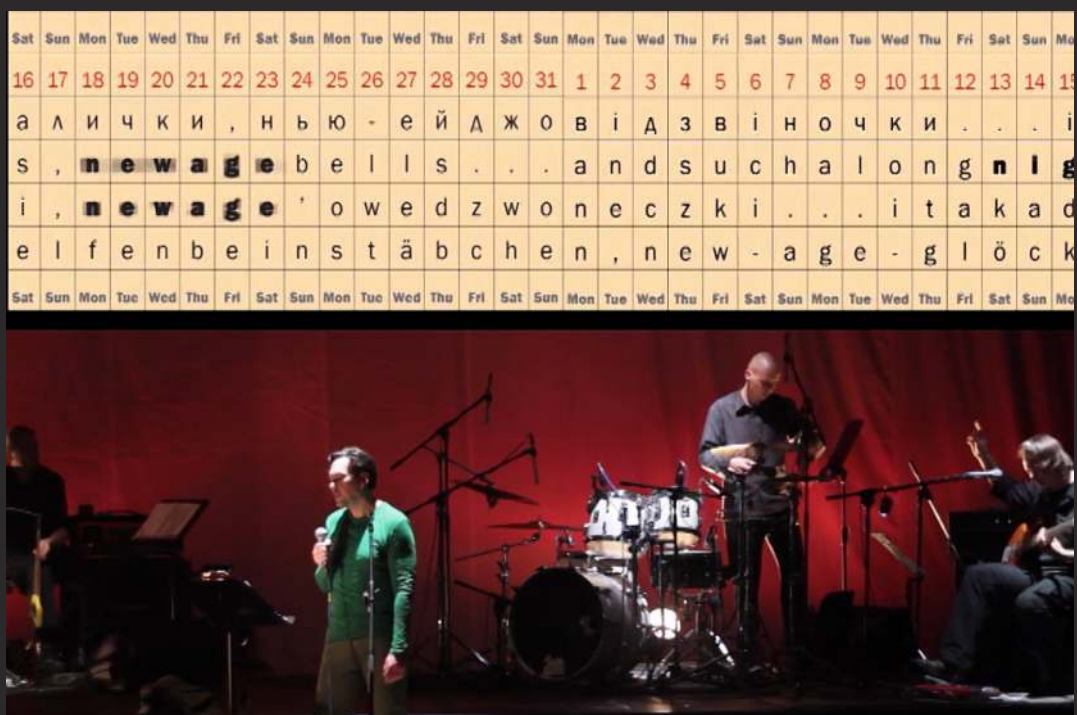
"(...) co z opery ma w sobie "Absynt". Nie tylko za spraw swej fabularno ci, lecz tak e swoistego baroku muzycznego: jazz ł czy si tu z ukrai skim folkkiem, punk z muzyk elektroniczn . Za Andruchowycz wy piewuje i wydekklamowuje histori Perfeckiego z patetycznym rozmachem. Wyszłaz tego płyta perwersyjnie wci gaj ca. Nie da si jej ustawi jako przyjemnego tła do rozmowy czy lektury. Atakuje słuchacza i domaga si od niego skupienia."

(Piotr Bratkowski, NEWSWEEK 46/2012)

*

"(...) Udana próba poł czenia na płycie opery, kabaretu, literatury i diabli wiedz czego jeszcze."

(Jacek wi der, Lampa 11/2012)



„(...) Wiod nas Andruchowycz i Karbido ró nymi cie kami narracji, idziemy za nim bez przymusu, jakby naturalnie, chocia ta podró składa si z jakich odłamków, by mo e lustra. Niepokoj ca, lecz nie denerwuj ca, pozwalaj ca nam odsapn i chwilami uspokoi humorem i artem. Płyta – a dokładniej: płyty – s do wielokrotnego słuchania i ogl dania. I jak kto woli – do kontemplacji, zadowolenia, jak i do my lenia. Znakomite i wyj tkowe, jak si wydaje, podobnego projektu nikt u nas wcze niej nie zrealizował.(...)”.

(G. Józefczuk, 10.2012)



"(...) Scenografia video budująca warstwę wizualną koncertu "Absinthe" Jurija Andruchowycza i Karbido jest wspólnym dziełem artystów wideo z VJ Group CUBE (Ivano-Frankivsk), twórcy video-poetry gogody z Kijowa, Warszawianki El biety Biryło, oraz T. Sikory i M. Otwinowskiego (Karbido). Oprawa wizualna tego koncertu w zasadzie mogłaby być osobnym pokazem video-art lub video-poetry, jednak ciska związek z muzyką "Absyntu", wzajemne dedykacje i odniesienia tworzą z obu mediów jeden organizm na scenie. Rzecz wyjątkowa, bo autorom wyraźnie zależy na powszechnie stosowanym granie videoclipów do taktu, ale na ciągłym skupianiu uwagi widza/ słuchacza/ czytelnika. Efekt spotegowany jest także przez zastosowanie różnych rozmiarów projekcji oraz zmieniającego format gigantycznego ekranu (zawieszono go pomiędzy widownią i zespołem).

(...) Autorzy niezwykle prostymi środkami budują przestrzenne, wielowarstwowe obrazy sceniczne. Całość, pomimo jej postmodernistycznego charakteru, postrzegam jako silnie zdefiniowaną wypowiedź artystyczną, zrealizowaną na żywo przez międzynarodową grupę animatorów, fotografików, wjów, operatorów światła i kamer, poetę i zespół muzyczny.

(...) Rzecz absolutnie wyjątkowa. (...)"

(Sophie Koval, „Ukraińskie multimedia performatywne“.

Fragment zbioru esejów pt. „Video-art i prace wizualne w Europie Wschodniej po 2010 r.“; publ. w: Inst. Polskiego w Kijowie, 2012)



ABSINTHE

ANDRUCHOWYCZ & KARBIDO

płyta i koncert
muzyka i literatura
słowo i obraz

Juri Andruchowycz
&
Karbido
Igor Gawlikowski - g
Marcin Witkowski - dr
Tomasz Sikora - electronics / as / theremin
maot - bg / voice

video:
VJ Group Cube
ArtPole
El bieta Biryło
gogodzy
mixalloftunes

produkcja:
Hermeticzny Gara

www.hermeticgarage.com
www.karbido.com

Premiera ukraińska albumu - 6.10.12
Premiera polska albumu - 10.11.12

Audio sample:

„Without You” <http://soundcloud.com/hermeticgarage/andruchowycz-karbido-without>

„J.P.’s Reggae” <http://soundcloud.com/hermeticgarage/andruchowycz-karbido>

Video sample:

„Without You” http://youtu.be/UIghc_UccHk

„Zima w Bawarii” <http://youtu.be/uSB3FANV5rk>

„40 Imion Stanisława Perfeckiego” <http://youtu.be/YHKKmqo7MPo>